

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2013r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo D. K., skierowane przeciwko (...) Bankowi SA w W. o zapłatę 15 000 złotych i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po ustaleniu, że matka powoda, M. K., zawarła z pozwanym Bankiem umowę o korzystanie z karty kredytowej. Zgodnie z umową, bank mógł za pośrednictwem Biura (...) SA w W. przekazać do instytucji finansowych, będących pomiotami zależnymi od banków, informacje o zobowiązaniach powstałych z tytułu umowy.

Karta kredytowa nie została przez M. K. aktywowana, a w listopadzie 2008 roku złożyła ona wniosek o zamknięcie rachunku karty kredytowej. W dniu 31 grudnia 2009 roku M. K. wpłaciła kwotę 7,50 złotych, naliczoną przez Bank z tytułu opłaty za wyciąg papierowy. Pomimo to, w stosunku do niej naliczane były odsetki za opóźnienie w spłacie należności za kartę kredytową, które według stanu na dzień 30 listopada 2010 roku wyniosły 30 złotych.

Powód D. K. zawarł w dniu 4 grudnia 2010 r. z M. i M. małżonkami O. umowę przedwstępną sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w W. przy ul. (...). Ustalono cenę za mieszkanie na kwotę 360 000 złotych. Umowa sprzedaży miała zostać zawarta do 31 stycznia 2011 roku. Powód zapłacił kupującemu zadatek w wysokości 15 000 złotych.

Po zawarciu umowy przedwstępnej powód wraz z rodzicami wystąpił do (...) SA I Oddział w Ł. o przyznanie kredytu na zakup mieszkania w wysokości 320 000 złotych. Pismem z 30.12.2010 roku (...) SA odmówił udzielenia kredytu z uwagi na ujawnienie w raporcie Biura (...) zaległości M. K. w spłacie powyżej 180 dni karty kredytowej, wynoszącej 30 złotych według stanu na 30.11.2010 roku. W dniu 30.12.2010 roku M. K. uregulowała powyższą należność. Ponadto złożyła reklamację do pozwanego Banku, domagając się sprostowania informacji w BIK. Bank wystawił zaświadczenie o dokonaniu spłaty należności. Ostatecznie jednak powód i jego rodzice nie otrzymali kredytu z (...) SA, a powód nie ubiegał się o kredyt w innym banku. W terminie do 31 stycznia 2011 roku nie została zawarta umowy sprzedaży mieszkania. Sprzedający odmówili przedłużenia terminu na wykonanie umowy przyrzeczonej i zatrzymali zadatek.

D. K. złożył w marcu 2011 roku ponowny wniosek kredytowy, który został rozpatrzony pozytywnie, ale dotyczył innej nieruchomości.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego Banku wskazał przepis art. 415 k.c. i wskazał na wynikające z tego przepisu przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności na konieczność zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zachowaniem sprawcy i powstaniem szkody.

Odwołując się do definicji pojęcia szkody, zawartej w art. 361 § 1 i 2 k.c., Sąd pierwszej instancji uznał, że powód poniósł szkodę w postaci utraty zadatku w kwocie 15 000 złotych. Z kolei zachowanie pozwanego ocenił jako bezprawne, pozostające w sprzeczności z zasadami uczciwego obrotu. Pozwany dopuścił się czynu niedozwolonego, polegającego na odmowie przekazania danych do BIK o wygaśnięciu zobowiązania M. K. po spłacie zobowiązania z karty kredytowej. Jednak pomiędzy szkodą powoda a zachowaniem pozwanego nie ma adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu przepisu art. 361 k.c. Szkada powoda, pomimo iż obiektywnie powiązana z zachowaniem pozwanego, nie mieści się w zakresie pojęcia adekwatnego związku przyczynowego i nie stanowi normalnego następstwa zachowania pozwanego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powód nie próbował uzyskać kredytu w innym banku niż (...) SA i nie wykazał, jaka była przyczyna kolejnej odmowy ze strony tego banku udzielenia kredytu (tj. już po wystawieniu przez pozwanego zaświadczenia M. K. o spłacie zobowiązania). Brak jest przepisów prawa regulujących skutki ujawnienia danych

dłużników w BIK, w szczególności nie ma przepisu, który wprowadzałby obligatoryjną odmowę udzielenia kredytu w przypadku wpisu do BIK. Są to jedne z wielu informacji pomocnych bankom przy ocenie zdolności kredytowej osób ubiegających się o udzielenie kredytów. Zaległość M. K. (30 złotych) była symboliczna i zgodnie z zasadami logiki nie wpływała na zdolność kredytową powoda i małżonków K.. W ocenie Sądu Rejonowego, powód podjął w wysokim stopniu ryzyko podpisując umowę przedwstępną kupna lokalu mieszkalnego z wyznaczonym w niej terminem niecałych 2 miesięcy na wypłatę umówionej ceny, nie dysponując zabezpieczoną na ten cel kwotą.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik sprawy, mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób wybiórczy, a to:

- z pominięciem dokumentów dotyczących procedury wypowiedzenia przez klienta umowy o korzystanie z karty kredytowej MultiBanku, z którego wynika obowiązek informowania klienta o konieczności spłaty występującego zadłużenia na rachunku z karty kredytowej;

- pominięciem części zeznań świadka M. K. i powoda, z których wynika, że świadek nie była informowana o zadłużeniu; że jedyną przeszkodą do udzielenia kredytu była karta, która nigdy nie była aktywowana; że powód i jego rodzice mieli zdolność kredytową przekraczającą wysokość kredytu, o udzielenie którego się ubiegali i, że zaświadczenie wystawione przez pozwany Bank nie pozwoliło na uzyskanie kredytu w takim terminie, by powód nie utracił zadatku;

b) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że w okresie miesiąca do upływu terminu na wykonanie umowy przedwstępnej możliwe było wykonanie takich czynności, by wykonać zobowiązanie i nie narazić się na utratę zadatku oraz poprzez przyjęcie, że na fakt utraty przez powoda zadatku złożyć się mogło szereg przyczyn nie leżących po stronie pozwanego;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 361 § 1 k.c., polegającą na uznaniu, iż szkoda powoda – obiektywnie powiązana z zachowaniem pozwanego – nie mieści się w zakresie pojęcia adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego i nie stanowi normalnego następstwa, podczas gdy do zaistnienia odpowiedzialności nie jest konieczne wystąpienie związku przyczynowego bezpośredniego (związek przyczynowy może być również złożony, wieloczynnikowy). Jednocześnie ocena, czy związek przyczynowy jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy.

W konkluzji do powyższych zarzutów powód wniósł o zmianę wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 15 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Z dniem 22 listopada 2013 roku zmianie uległa nazwa pozwanego: z (...) Bank SA na (...) SA.

(odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla m. stołecznego W. w W. z 22.11.2013 r. – k. 181)

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności omówienia wymaga – jako dalej idący - zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego, ponieważ właściwe zastosowanie przepisów prawa procesowego warunkuje prawidłowość ustaleń faktycznych w sprawie, bez czego nie byłoby możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego.

Stosownie do wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia tego przepisu był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Wspierając się argumentacją, zawartą w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, należy podkreślić, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący powinien wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia omawianego przepisu. Ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Odnotować wypada, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 roku, I ACa 1407/05 opublikowany w systemie L.).

W ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący podniósł, że Sąd I instancji pominął część dokumentów, część jego zeznań oraz zeznań świadka M. K., co w efekcie doprowadziło do wadliwej oceny materiału dowodowego.

Skarżący dużą wagę przywiązuje do faktu, że jego matka nie została powiadomiona – zgodnie z procedurą obowiązującą w pozwanym Banku – o występowaniu zadłużeniu na rachunku z karty kredytowej i obowiązku spłaty tego zadłużenia i, że bez takiego zawiadomienia Bank przekazał informację o niespłaconym zobowiązaniu do BIK. Fakt ten wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, niemniej jednak jego pominięcie w ustaleniach faktycznych nie zmienia oceny zachowania pozwanego wobec M. K.. Wszak Sąd Rejonowy wprost ocenił zachowanie Banku jako bezprawne, sprzeczne z zasadami uczciwego obrotu. Kwestią drugorzędną jest, czy przy tej ocenie wziął pod uwagę jedynie fakt zwłokania przez (...) SA z przekazaniem do BIK informacji o spłacie zadłużenia przez matkę powoda, czy również fakt niezawiadomienia jej o tym zadłużeniu przed przekazaniem informacji do BIK. Podkreślenia wymaga, że obiektywnie nieprawidłowe zachowanie Banku miało miejsce w stosunku do matki powoda, M. K., nie zaś w stosunku do samego powoda. To jest jeden z istotnych argumentów przemawiających za oceną, że pomiędzy szkodą D. K., polegającą na utracie wręczonego zadatku, a zachowaniem pozwanego nie ma adekwatnego związku przyczynowego. Bezprawne zachowanie Banku nie było skierowane przeciwko powodowi, pomiędzy stronami niniejszego sporu nie zachodziła jakakolwiek relacja, która dawałaby podstawę do ustalenia, że skutkiem nieprawidłowości w przekazaniu informacji do BIK o zadłużeniu M. K. jest szkoda po stronie powoda.

Skarżący akcentuje okoliczności wynikające z dowodów osobowych, tj. dokonanie rozeznania co do swoich możliwości kredytowych, możliwości zaciągnięcia kredytu razem z rodzicami i posiadania przez nich łącznej zdolności kredytowej wystarczającej do uzyskania potrzebnego kredytu. To co uzyskał, to były jednak ogólne, ustne zapewnienia o możliwości zaciągnięcia kredytu. Powód nie uzyskał (a w każdym razie nie przedstawił) promesy udzielenia kredytu przez (...) SA. Decydował o zakupie mieszkania nie mając na ten cel gotówki i nie mając zdolności kredytowej w takim stopniu, by samodzielnie zaciągnąć kredyt na zakup mieszkania. Słusznie zatem ocenił Sąd Rejonowy, że zawierając umowę przedwstępną z terminem 2 miesięcy na zawarcie umowy przyrzeczonej, powód podejmował spore ryzyko.

Decyzja w tym względzie należała tylko i wyłącznie do powoda, podobnie jak zaciągnięcie kredytu z innymi osobami. Wybór współkredytobiorców należał wyłącznie do powoda, na nim też spoczywało ryzyko związane z tym wyborem.

Apelujący podnosił, że zaświadczenie wystawione przez pozwanego co do spłaty przez M. K. zadłużenia z karty kredytowej nie było wystarczające do uzyskania kredytu. Należy jednak mieć na uwadze, że to bank, do którego powód zwrócił się o udzielenie kredytu oceniał, czy złożone dokumenty są wystarczające do uwzględnienia wniosku kredytowego. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, nie istnieje przepis obligujący banki do załatwiania odmownie wniosków kredytowych w każdej sytuacji umieszczenia informacji o niespłaconym zobowiązaniu w BIK, zaś wysokość zobowiązania M. K. była symboliczna. Zatem w pełni uprawniony jest wniosek, że były jeszcze inne przyczyny utraty przez D. K. zadatku. Taką przyczyną była odmowa udzielenia kredytu przez bank, do którego zwrócił się powód z wnioskiem kredytowym ze względu na uznanie, że umieszczenie informacji w bazie danych BIK jest wystarczające do takiej odmowy bez względu na wysokość niezapłaconego zobowiązania i bez względu na fakt, że osoba ubiegająca się o kredyt spłaciła to zadłużenie w toku rozpoznawania wniosku kredytowego.

Natomiast zgodzić się należy ze skarżącym, że sprzeczna z doświadczeniem życiowym jest ocena Sądu I instancji co do możliwości uzyskania kredytu w innym banku niż (...) SA po odmownym załatwieniu wniosku kredytowego przez ten Bank, a przed upływem terminu do zawarcia przyrzeczonej umowy kupna lokalu mieszkalnego. Powszechnie wiadomo, że stosowane przez banki procedury są skomplikowane i długotrwałe i z reguły trwają powyżej miesiąca. Zwrócenie się przez powoda do innego banku z wnioskiem kredytowym w żadnym razie nie pozwoliłoby na uzyskanie kredytu przez wyznaczonym terminem w umowie przedwstępnej. Powyższe uchybienie nie wpływa jednak na ogólną ocenę, iż Sąd Rejonowy sprostował zasadom określonym w art. 233 § 1 k.p.c.

Reasumując: postawiony Sądowi Rejonowemu zarzut niewłaściwej oceny dowodów ma jedynie charakter niedopuszczalnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i oceną materiału dowodowego, odpowiadającą regułom z art. 233 § 1 k.p.c. W konsekwencji uznać należało, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe i mają oparcie w treści zgromadzonych dowodów. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia i przyjmuje za własne.

Zarzut naruszenia przepisu art. 361 § 1 k.c. został sformułowany w taki sposób, że ściśle jest powiązany z zarzutem przekroczenia granic swobodnej oceny materiału dowodowego. Argumentacja apelacji zmierza do wykazania, że wyłączną przyczyną udzielenia powodowi kredytu (a w konsekwencji utraty wręczonego zadatku) była informacja ujawniona w BIK na temat zaległości M. K. w spłacie zobowiązania z karty kredytowej. Jednak ocena, czy była to jedyna, czy jedna z wielu przyczyn nieuzyskania kredytu przez powoda, nie przesądza o adekwatności związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą D. K..

Stosownie do przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym (niekoniecznie jedynym) warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zwrócić należy na ryzyko podejmowane przez powoda, a wiążące się z zawarciem umowy przedwstępnej, określeniem terminu zawarcia umowy przyrzeczonej oraz obranym przez powoda sposobem uzyskania środków finansowych (zaciągnięcie kredytu wspólnie z innymi osobami), o czym była już mowa powyżej. Jeszcze raz należy podkreślić, że nieprawidłowe zachowanie pozwanego nie było skierowane przeciwko powodowi. Utrata zadatku przez powoda nie jest normalnym, typowym, oczekiwanym skutkiem zgłoszenia przez pozwanego Bank informacji do BIK o zaleganiu w spłacie zobowiązania przez inną osobę niż

powód. W realiach rozpoznawanej sprawy związek pomiędzy szkodą powoda i wpisaniem jego matki do bazy BIK ma charakter wyjątkowy, nietypowy.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy ocenił, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Nie zachodzą więc podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło w odwołaniu do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażonej w art. 98 k.p.c. Apelacja powoda została oddalona w całości, wobec czego na rzecz pozwanego od apelującego zostały zasądzone koszty postępowania apelacyjnego, na które składa się wynagrodzenie jego pełnomocnika wynoszące 1 200 złotych, a ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).